

STANISŁAW GÓRSKI

Zakład Drobiarski Prochowice, pow. Legnica

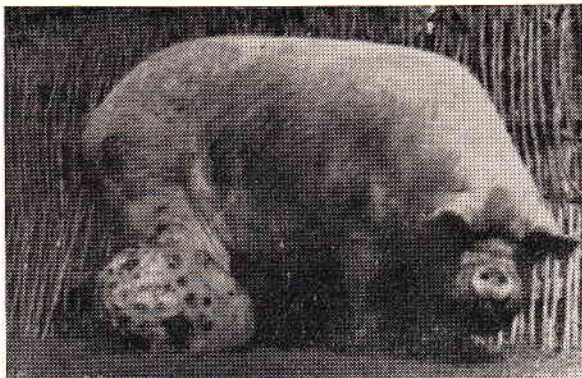
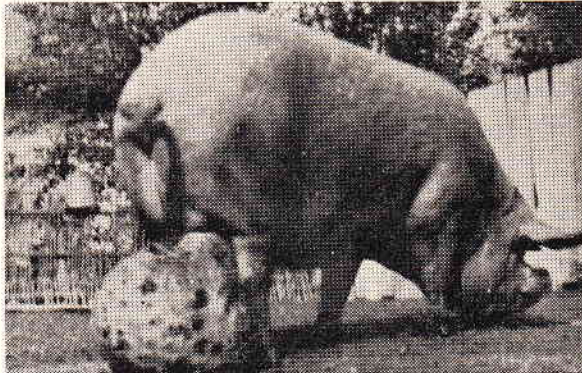
CIAŁA OBCE W PRZEWODZIE
POKARMOWYM DROBIU

W czasie mej praktyki w Zakładzie drobiarskim stwierdziłem następujące przypadki występowania ciał obcych u drobiu: w dniu 17. XII. 1953 r. przy sekcji padłej gęsi w żołądku mięśniowym zardzewiały gwóźdź, który przebił ścianę żołądka i spowodował zapalenie otrzewnej; we wrześniu 1954 r. w żołądku kury ubitej z konieczności igłę do szczepienia drobiu z nasadką o połysku miedzianym; w sierpniu 1954 r. podobną igłę w żołądku kurczaka również ubitego z konieczności; we wrześniu 1955 r. w żołądku padłej kaczki drut, który przebił ścianę żołądka, powodując zapalenie otrzewnej; w październiku 1955 r. wbiły w ścianę żołądka mięśniowego padłej kury zardzewiały gwóźdź; w czerwcu 1955 r. kaczka połknęła sznurek, który zwisał jednym końcem na zewnątrz, drugi zaś koniec długości 20 cm znajdował się wewnątrz przewodu pokarmowego. Kaczka znajdowała się w kojcu na ściółce prasowanej. Po wyciągnięciu sznurka, kaczka żyła dalej i czuła się dobrze. W dniu 8. IX. 1954 r. ubito z konieczności kaczkę, która nie mogła chodzić w kojcu i nie jadła. Na sekcji znalazłem sznurek długości około 20 cm, który ciągnął się od przełyku (tuż za gardłem) aż do żołądka mięśniowego; w listopadzie 1955 roku znalazłem w żołądku wypatroszonej kaczki kłębki zбитych piór.

Nadto miały miejsce wypadki uduszenia się kaczki piaskiem, który zatyka przełyk aż do wola. Jedne z ciał obcych powodowały zejście śmiertelne ptaka, drugie niedowład i niemożność dojścia do wody i karmy, inne zaś niemożność pobierania pokarmów. Nasuwa się też konieczność dokładnego, jak najczęstszego przeglądu drobiu żywego przez personel obsługujący drób (tuczarze, hodowcy) celem zauważenia w czas, tak objawów chorobowych, jak i nieszczęśliwych wypadków, np. założenia głowy między nierówne listewki w kojcach, co grozi uduszeniem, założenia nogi w siatkę drucianą drobiu grzebiącego w bateriach, połknięcia sznurków, które mogą powodować niepotrzebne straty, padnięcia i inne.

WŁADYSŁAW SUROWIECKI

Turobin

ILUSTRACJE CIEKAWSZYCH
PRZYPADKÓW KAZUISTYCZNYCH

Przypadek promienicy u świni

Z ZAGRANICZNEJ WETERYNARII

DOC. CHRYSTO GANOWSKI

Instytut Weterynaryjny w Sofii

KOMPLEKSOWE BADANIA
FIZJOLOGII TRAWIENIA
U ZWIERZĄT GOSPODARSKICH
ŚWIETLE NAUKI I. P. PAWŁOWA

Zyczeniem autora referatu było zapoznać, chociaż w ogólnych zarysach, fizjologów i żywieniowców w naszym kraju z charakterem badań naukowych z fizjologii trawienia przeprowadzonych ostatnio przez zespół pracowników w Wyższym Instytucie Weterynaryjnym w Sofii.

Od tłumacza.

Znajomość fizjologii trawienia u zwierząt gospodarskich jest nieodzownym warunkiem przy opracowywaniu teoretycznych zasad układania norm paszowych i techniki żywienia.

Do niedawna wiele uwagi poświęcono normowaniu i ocenie wartości pokarmowej paszy, przy czym nie

doceniano istoty procesów fizjologicznych zachodzących w organizmie podczas trawienia. O procesie trawienia wnioskowano często na podstawie oceny strawności paszy. Wyniki nie odzwierciedlają oczywiście przebiegu procesu trawienia przy podawaniu zwierzętom różnych dawek paszowych. Dlatego wyłania się konieczność opracowania naukowo uzasadnionych norm żywienia w oparciu o klasyczną naukę Pawłowa. Jak istotną jest nauka Pawłowa przy opracowywaniu teoretycznych podstaw żywienia zwierząt gospodarskich, świadczą wyniki jednego z czołowych przedstawicieli rosyjskiej zootechniki — prof. H. Czerwińskiego. Wykazał on, że badania chemiczne paszy muszą być uzupełniane badaniami nad fizjologią trawienia i dopiero wówczas powstaje nauka o żywieniu zwierząt.

Pod pojęciem „pasza“ należy rozumieć produkt, który charakteryzuje się odpowiednim składem chemicznym, odpowiednim stanem fizyko-chemicznym i oddziaływaniem fizjologicznym zarówno na zwierzę jak i na jego produkcję. Pasza nie jest sumą składników pokarmowych i stąd oddziaływanie fizjologiczne paszy na organizm zwierząt zależy przede wszystkim od wzajemnego połączenia tych składników. U podstaw ta-